

House of Cards po polsku

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Opinia publiczna formatowana jest od lat oficjalnymi konfliktami politycznymi — pomiędzy partiami, które przybrały formę niemal ceremonialną: są stałe, miarowe, jałowe i emocjonalne, tym samym poniekąd podobne do obrzędów religijnych. W istocie jednak najciekawsze konflikty w polskiej polityce rozgrywają się w łonie poszczególnych partii: mają one cechy spontaniczności, autentyczności i realnie przesądzają o układzie sił.

Te prawdziwe konflikty polityczne najżywiej uwidaczniają się właśnie w okresie ustalania kształtu list wyborczych, które są najważniejszym momentem naszej demokracji.

Ostatnie konflikty w partiach pokazują kto się wykrwawia, a kto wzrasta.

1) Konflikty w PO pogrążają tę partię

Z list usunięto Pawła Zalewskiego, jednego z ciekawszych polityków tej partii, który robił jej dobrą robotę wizerunkową. 3 maja to on triumfował nad wychodzącym ze studia TVPInfo Mastelarkiem, mówiąc o tym, że w najwyższe święto państwowe takie cyrki są nie na miejscu. To on był głównym krytykiem psucia image Platformy przez flirt z Giertychem i Kamińskim. Teraz się okazuje, że Platforma woli Giertycha czy „Miśka” aniżeli zrównoważonego i stabilnego Zalewskiego.

Jeszcze gorzej wygląda rozgrywka wokół prezesa NIK, Krzysztofa Kwiatkowskiego. Prowadzona przezeń instytucja jest jedną z najlepiej działających w kraju. Nawet opozycji trudno byłoby przyczepić się do NIK.

Moim zdaniem jest to jedynie dalszy ciąg toczącego się od kilku lat konfliktu łódzkiego pomiędzy Grabarczykiem a Kwiatkowskim. Niedawno udało się odstrzelić Grabarczyka, obecnie podobny los kroi się przed Kwiatkowskim.

Media wiele pisały o wielkim konflikcie łódzkim pomiędzy frakcją Grabarczyka i Kwiatkowskiego. W 2013 konflikt ten doprowadził do tego, że Platforma wywaliła dwóch swoich radnych, w konsekwencji czego straciła większość w radzie miasta (<http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/platfor ma-traci-wiekszosc-w-lodzi-pokl osie-konfliktu-kwiatkowski-grab arczyk,327551.html>).

Konflikt ten nie może mieć żadnego pozytywnego skutku, gdyż zarówno Grabarczyk, jak i Kwiatkowski to atuty PO. Finał tej batalii układa się w scenariusz dla PO najgorszy: zwycięstwem byłoby gdyby panowie ułożyli kompromisowo swoje wpływy, pół biedy gdyby wygrał jeden lub drugi, zapowiada się na całą biedę: gdyż polec mogą obaj.

Grabarczyk może oczywiście wrócić, gdyż podobny scenariusz porażki zaliczył już w 2011. Wówczas też tuż przed wyborami został odwołany, do parlamentu jednak wszedł i po kolejnych przetasowaniach powrócił do władzy.

Tym niemniej ten konflikt wykrwawia Platformę.



2) Zupełnie inny charakter mają konflikty w PiS, które umacniają partię

Wyalimentowanie z list Mastelarka, Kowala oraz Kurskiego to zmiany, które mogą jedynie wzmocnić siłę i spójność Zjednoczonej Prawicy. Nie mają one bowiem cech starcia „baronów”, lecz eliminowania słabych ogniw.

Nikt nie zrobił tak wiele złej roboty dla PiS, co Mastelarek, kompromitujący rzecznik. Tuż przed wyborami prezydenckimi manifestacyjnie wyszedł ze studia telewizyjnego, pomimo że nikt go nie obraził — ot po prostu na znak protestu przeciwko stronniczości TVP w ilości czasu poświęconego obu głównym kandydatom. Był to gest niepoczytalny, gdyż przypadł w dzień największego święta państwowego i historycznego Polski, co słusznie wytknął mu wówczas Zalewski, podkreślając, że dzień ten powinien być dniem zgody ponad podziałami.

Później jeszcze kilkakrotnie Mastelarek kompromitował PiS pokazując żenującą twarz ignoranta. Na początku lipca u Moniki Olejnik stwierdził, że od in vitro lepsza jest naprotechnologia, zapytany jednak co to jest i na czym polega - [bezzradnie rozłożył ręce](http://wiadomosci.radiozet.pl/Wiadomosci/Kraj/Monika-Olejnik-i-Marcin-Mastalerek-w-Radiu-ZET-VIDEO-00007786) (<http://wiadomosci.radiozet.pl/Wiadomosci/Kraj/Monika-Olejnik-i-Marcin-Mastalerek-w-Radiu-ZET-VIDEO-00007786>).

Kilka dni później jeszcze głupiej dał się zagiąć dziennikarce TVN, nie znając [żadnych konkretnych programów PiS](http://www.youtube.com/watch?v=cAVMmQWBkqg) (<http://www.youtube.com/watch?v=cAVMmQWBkqg>).

Mastelarek grał więc wyraźną rolę niedorzecznika, który kompromitował partię w mediach.

Tuż po tych występach powołano alternatywną rzecznikę partii, Elżbietę Witek, która stała się mocnym atutem PiSu.

Równie słabym ogniwem był Kurski, dawny cyngiel medialny PiSu, który również budował image partii swarliwej i cynicznej, a który w ostatnich miesiącach był bohaterem skandaliku rozwodowego.

Bardziej zagadkowe jest usunięcie z list Pawła Kowala. W mediach wypada on dość dobrze i zrównoważenie. Tym niemniej był on zbyt bezkrytyczny wobec sytuacji na Ukrainie, uchodził za największego „jastrzębia wojennego”. Nie odpowiada to już obecnemu kursowi PiSu, którego polityka ewoluowała z ukraińcentuzjastycznej w ukraińrealistyczną. Pierwszym sygnałem tej rewizji kierunku była [odmowa spotkania prezydenta Dudy z Poroszenką](http://www.youtube.com/watch?v=cAVMmQWBkqg) (<http://www.youtube.com/watch?v=cAVMmQWBkqg>) tuż po swoim wyborze, w efekcie czego doszło do odwołania zaplanowanej wizyty Poroszenki w Polsce (której koordynatorem był pewnie Kowal). Po zaprzysiężeniu Ukraina znów była rozczarowana, gdyż w orędziu prezydent ani słowem nie wspomniał o Ukrainie. Czarę goryczy przelał opublikowany 17 sierpnia harmonogram wizyt nowego prezydenta. Nie w tym rzecz, że Kijów nie był pierwszy, jak sobie mógł życzyć Kowal, lecz w tym, że w ogóle go nie przewidziano

na 2015, podczas kiedy była nawet wizyta w Pekinie. Polityka Kowala zbankrutowała w PiS-ie i była najbardziej niewygodna dla prawicowego elektoratu, w którym przeważają nastroje ukrajinoseptyczne.

Dlatego właśnie odstrzelenie trzech tych nazwisk to zdecydowanie wzmocnienie wizerunku PiS.



3) Konflikty w PSL są raczej dla partii korzystne

Niedawna próba strącenia Piechocińskiego i odzyskania wpływów przez frakcję Pawlaka zakończyła się porażką. Kontynuacją tego wzmocnienia jest także próba uwalenia Burego. Jest to niezwykle wpływowy baron partyjny, wiązany z frakcją Pawlaka, który wizerunkowo robi partii kiepską robotę. Od dawna ciągnie się za nim odór ciemnych interesów. Kiedy w PSL miał miejsce przewrót Piechocińskiego, to poszedł za tym konflikt na Podkarpaciu, którego Bury był jednym z głównych bohaterów. Zakończył się on [klęską koalicji](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9145) (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9145), która straciła władzę w województwie na rzecz PiS.

4) Konflikty w ruchu Kukiza jawią się najbardziej intrygująco

Wygląda na to, że doprowadzą one do rozbitcia Ruchu Narodowego, który właśnie odwołał swojego wiceszefa Mariana Kowalskiego, na tle konfliktu o udział na listach Kukiza. Kowalski związany dawniej z ONR od dawna był krytykiem JOW i był negatywnie nastawiony do współpracy z Kukizem. Przeciwnie aniżeli liderzy Młodzieży Wszechpolskiej: Krzysztof Bosak, Robert Winnicki, Adam Andruszkiewicz. Podobny podział jest w ramach Korwina i KNP. Ci pierwsi krytykują Kukiza, ci drudzy idą razem z nim.

Generalnie jednak formacja Kukiza z konfliktów tych wyjdzie wzmocniona. Zbudowano mocne listy, zgodne z tym co pisałem kilka tygodni temu o całym ruchu, jako o konglomeracie bardzo zróżnicowanym światopoglądowo i ideologicznie. Jest tam i prawica i lewica, nie ma tych, którzy chcieli jednorodności, choć Kukiz od samego początku był projektem połączenia różnych sprzeczności

5) Konflikty na lewicy mają podobnie jak i w PO wykrwawiający charakter

Ze Zjednoczonej Lewicy zrobiła się lewica dwukrotnie zjednoczona. Plus dwie niezjednoczone: Razem oraz Biało-Czerwoni.

Ponadto w najmocniejszym bycie, czyli zjednoczeniu SLD oraz Twojego Ruchu uwidoczniły się dwa różne kierunki. SLD jakiś czas temu zaczęło się przestawiać z retoryki zorientowanej na sprawach światopoglądowych na retorykę socjalną, zorientowaną bardziej na sprawach ludzi pracy. Doprowadziło to nawet do historycznego zbliżenia pomiędzy socjalnymi partiami: PiS oraz SLD. Tymczasem w ramach Zjednoczenia znów na czoło wysuwają się sprawy światopoglądowe. Zjednoczona Lewica zapowiedziała wczoraj [walkę o powrót tęczy na Plac Zbawiciela w Warszawie](http://wiadomosci.onet.pl/warszawa/zjednoczona-lewica-chce-powrotu-teczy-na-stoleczny-pl-zbawiciela/js7bcd) (<http://wiadomosci.onet.pl/warszawa/zjednoczona-lewica-chce-powrotu-teczy-na-stoleczny-pl-zbawiciela/js7bcd>). Dla wielu ludzi pracy na prowincji nie jest to pierwszoplanowy problem. Najgłośniejsze akcje Zjednoczonej Lewicy nie tyle proponują coś konkretnego tradycyjnemu elektoratowi lewicowemu, czyli ludziom pracy, lecz koncentrują się na zwalczaniu prawicy: najżywiej prowadzona jest kampania wymierzona w JOWy, Janusz Palikot zapowiedział, że główną troską Zjednoczonej Lewicy będzie stworzenie koalicji antyPiS.

Wszystko to stara retoryka, która uniemożliwia odzyskanie tradycyjnie lewicowego elektoratu lewicowego.

*

Zdaję sobie sprawę, że analiza ta nie jest spójna z publikowanymi regularnie słupkami sondażowymi. Uważam jednak, że sondaże to najbardziej prymitywna forma manipulacji społecznej, która niewiele mówi o realnym układzie sił i perspektywach. O tym znacznie więcej powie nam właśnie analiza bieżących konfliktów w ramach poszczególnych partii.

Mariusz Agnosiewicz

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR, prezes Fundacji Wolnej Myśli. Autor książek [Kościół a faszyzm](#), [Anatomia kolaboracji](#) (2009), [Heretyckie dziedzictwo Europy](#) (2011), trylogii *Kryminalne dzieje papieżstwa*: [Tom I](#) (2011), [Tom II](#) (2012), [Zapomniane dzieje Polski](#) (2014).

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 30-08-2015 Ostatnia zmiana: 19-09-2015)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9900) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9900>)

Contents Copyright © 2000-2015 Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2015 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl